KURJER WARSZAWSKI.

Sobota. Dnia 7 (19) Lutego. — Rok 1853.

№ 47.

Jutro, ŚŚ. Leona i Eucharyusza.

O milę od miasta Gubernjalnego *Radomia* pod wsią *Kotarbice*, znajduje się w krzakach, znacznego rozmiaru kamień granitowy, na którym wyciśnięte są zupełnie niekształtne i bez żadnego podobieństwa, a nawet różne od siebie co do objętości dwie stopki ludzkie, (jak mówią Dzieciątka JEZUS). Owczasowemu tych dóbr Dziedzicowi oddawna nieżyjącemu, miało się śnić, że w miejscu tem jest zakopany kamień cudowny; wydobyty na powierzchnię ziemi, sprowadzał mnóstwo ludu, czego są ślady z pozawieszanych na gałęziach szmat podartej odzieży i t. p. Widywano często, jak lud wybierał wodę z tych stopek i mył sobie nią oczy. Dziś kamień ten spoczywa w zapomnieniu i przestał już być odwiedzanym.

Rz: Radca Stanu Xiążę *Drucki-Sokoliński*, Marszałek Szlachty Gubernji *Smoleńskiej*, zatwierdzony został na tym urzędzie z wyborów.

Dyrektor Kancelarji Kontroli Państwa, Radca Tajny *Aprelew*, mianowany został Towarzyszem Kontrolera Państwa, w miejsce Senatora Radcy Tajnego *Briskorna*, uwolnionego od tych obowiązków.

Sekretarz Kolegjalny *Skowzgird*, Sekretarz Kancelarji Naczelnika Okręgu Celnego *Kaliskiego*, podniesiony został do rangi Radcy Honorowego.

W roku 1852, od dnia 2 (14) Czerwca, po koniec tegoż roku, uznani zostali za ukwalifikowanych do posiadania Beneficjów, w Archi-Dyecezji *Warszawskiej*: X. Paweł *Dołęgowski*, Kommendarz Kościoła parafjalnego w *Łęgonicach;* X. Apolinary *Kossenda*, Wikarjusz Kościoła parafjalnego w *Niesułkowie;* X. Stanisław *Krieger*, Kommendarz Kościoła parafjalnego w *Strzelcach;* X. Felix *Majkowski*, Administrator Kościoła parafjalnego w *Głównie;* X. Andrzej *Pyszkowski*, Kommendarz Kościoła parafjalnego w *Kołacinku;* X. Antoni *Rogalski*, Kommendarz Kościoła parafjalnego we *wsi Nowe;* X. Teofil *Wypychowski*, Wikarjusz przy Kościele Śgo Ducha w *Łowiczu;* X. *Wyrzykowski*, Kommendarz Kościoła parafjalnego w *Pleckiej Dąbrowie*. Posunięci zaś na wyższe stopnie: X. Michał *Radkiewicz*, na Proboszcza we wsi *Chruślinie;* X. Stanisław *Krieger*, na Proboszcza we wsi *Strzelcach;* X. Andrzej *Nowacki*, na Proboszcza we wsi *Gliniance;* X. Adam *Alexy*, na Proboszcza we wsi *Babicach;* X. Stanisław *Ulanowski*, na Proboszcza w mieście *Grzegorzewie;* X. Teofil *Wypychowski*, na Proboszcza we wsi *Bratoszewicach;* X. Kazimierz *Gołaszewski*, na Proboszcza we wsi *Bedlnie;* X. Dominik *Pawłowski*, na Przełożonego Klasztoru XX. *Augustjanów*, w *Xiążu Wielkim*.

W Lipcu r. 1851, skończyło się lat 200, od utworzenia *Iziumskiego* Słobodzkiego Kozackiego Pułku, zamienionego na pułk huzarów za panowania Cesarzowej Katarzyny IIej. P. Mikołaj *Gerbel*, napisał historję tegoż pułku, która wydrukowaną została w *Petersburgu*.

Ponieważ podrożenie mięsa i dojście ceny jego w bieżącym miesiącu do kop: sr: 6½ za funt, jest właśnie jednym z głównych przypadków, pociągających za sobą potrzebę zmiany taxy sprzedaży porcji podrobnych koszernych, ozorów, mózgów i nóg; Magistrat m. *Warszawy*, w przychyleniu się do przełożenia Dozoru Bożniczego Okręgów *Warszawskich*, zezwolił, ażeby dopóki cena mięsa wołowego nie obniży się, funt jeden ozora, jako zwykle przez zamożniejszą klassę starozakonnych spożywanego, sprzedawany był po kop: sr: 12 wyraźnie dwanaście, a to już z opłatą koszernego; zastrzegł wszakże jak najmocniej, aby porcja sześcio-funtowa podrobów, jako spożywana zwykle przez klassę najbiedniejszą, pod żadnym pozorem podwyższaną nie była, i aby sprzedaż takowej porcji nie inaczej, jak tylko po kop: sr: 15 była uskuteczniana.

Pamiętnika Religijno-Moralnego, zeszyt za miesiąc Luty r. b. czyli drugi tomu XXIV, wyszedł z druku i zawiera: *Bożogrobcy;* Missję w zatoce *Hudsońskiej*, i drugą w *Ameryce północnej;* Kazanie JX. Jana *Krzepińskiego*, miane podczas jego installacji na Infułację Klimontowską; Korrespondencję, Kronikę kościelną i Rozmaitości, oraz Rozporządzenia Rządowe. Prenumerata roczna exemplarza na papierze welinowym odbitego, kosztuje rs. 5.

Komitet Towarzystwa wsparcia Artystów muzyki i t. d., ma zaszczyt uwiadomić szanownych członków tegoż Towarzystwa, iż *ogólna sesja* odbędzie się jutro, o godz: 1ej z południa, w lokalu b. *Kliniki* przy ulicy *Jezuickiej*.

Ś. p. Franciszek *Czerwiński*, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj zakończył życie w wieku lat 46. Pozostała Żona w nieobecności Syna, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację, jutro, o godzinie 4tej po południu, z Kaplicy XX. *Bernardynów* na smętarz *Powązkowski*.

Na dniu 5 b. m. w *Zamościu*, gdzie czasowo przebywał, rozstał się z tym światem po długoletnich cierpieniach, ś. p. Bronisław Hrabia *Ronikier*, dziedzic dóbr *Czermna* w Powiecie *Hrubieszowskim*. Zgasł on zbyt wcześnie, bo zaledwie w 42 roku życia swego. Krótko żył w tamtej okolicy ś. p. *Bronisław*, a jednakże zjednał sobie ogólny szacunek. Słusznie po nim Przyjaciół i Znajomych, żal przejął szczery, słusznie płaczą po nim Rodzice i liczne Rodzeństwo, słusznie płacze żona, która oby w przekonaniu, co ś. p. *Bronisław* mąż jej spełniał i spełnił ciążące na sobie obowiązki, znalazła nie małą dla siebie pociechę, podwyższoną jeszcze

powolnem zdaniem się na wyroki Nieba. Spokój jego duszy.

Nakładem Xięgarni i Składu nót muzycznych R. *Friedlein*, przy ulicy *Senatorskiej* Nº 460, wyszedł z druku *Hymen Mazur*, na dzień zaślubin JO. Xięcia Teodora *Warszawskiego*, Hrabiego *Paskiewicza Erywańskiego*, z JW. Hrabianką *Woroncow Daszkow*, Panną Honorową Jej C. K. MOŚCI, skomponowany na orkiestrę i przełożony na fortepjan przez J. *Stefaniego;* cena kop. sr. 15. Tegoż, *Flora Polka*, na dzień zaślubin JW. Hrabianki *Woroncow Daszkow*, skomponowana na orkiestrę, przełożona na fortepjan i Jej ofiarowana; cena k. 22½. Tegoż, *Mars-Polonez*, na dzień zaślubin JO. Xięcia Teodora *Warszawskiego*, Hrabiego *Paskiewicza Erywańskiego*, skomponowany na wielką orkiestrę, przełożony na fortepjan i Jemu ofiarowany; cena kop. 22½.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od X. K. W. z *Parysowa* rs. 1; od L. z *Kiernozi* paczkę szarpi, i od pewnej Osoby starą bieliznę, dla Kaleki na *Lesznie* pod Nrem 655.— Od pewnej Osoby rs. 3, dla sierot po cholerycznych.

Znany nam już ze swego pięknego talentu młody 14-letni fortepjanista *Łapczyński*, po dwóch danych koncertach w *Warszawie*, na których przyjęty został z zadowoleniem, opuścił *Warszawę*, udając się do *Petersburga*. Mamy nadzieję, że talent jego oceniony zostanie w tej stolicy, tak jak oceniony był zagranicą i w *Warszawie*.

»Antoni *Wasiewicz*, Właściciel Fabryki wyrobów miedzianych w mieście *Warcie*, Powiecie *Kaliskim* mieszkający, wystawił w roku zeszłym do mych dóbr, apparat gorzelniany parowy, nowego własnego pomysłu, który będąc z wszelką dokładnością wypracowany, o wiele staje się dogodniejszym od zwyczajnego, dotąd używanego apparatu; cała bowiem fabrykacja z 20tu korcy kartofli, uskutecznia się na nim w przeciągu od 8miu do 9ciu godzin, zkąd bardzo znaczna okazuje się oszczędność na drzewie; okowita otrzymywana z tegoż apparatu, zaleca się wielką czystością i posiada wysoką próbę. Osoby życzące sobie naocznie się o tem przekonać, mogą każdego czasu na miejscu tenże apparat obejrzeć.— *Skęczniew*, dnia 29 Stycznia 1853 r.— *Weil*, Dziedzic dóbr *Skęczniewa*.”

W tych dniach, na pomnożenie funduszu z *balu* danego w *Resursie Kupieckiej* na biednych, złożono na ręce jednego z znakomitszych Członków *Warszawskiego* Towarzystwa Dobroczynności rs. 4½, które już wpłynęły wprost do kassy tegoż Towarzystwa.

Kiedy kogo chcą uczcić przydomkiem niebardzo pochlebnym, a malującym brak zupełny zdrowego rozsądku, nadają mu tytuł *gęsi*. Tym czasem i to także ptastwo ma swój instykt; wiadomo bowiem że *gęsi*, wsławiły się w historji *Rzymskiej*, a teraz jedna z potomków tego wsławionego rodu, dowiodła także pewnego rodzaju i zmyślności i przywiązania. Oto co piszą zagraniczne gazety: W *Ulm*, zakończyła życie w późnej starości *gęś* pułkowa. Dwadzieścia i trzy lat temu, zjawiła się raz przed koszarami przy budce strażniczej, i chociaż ją odpędzali, ciągle maszerowała z powagą za szyldwachem wtył i naprzód. W końcu dali jej pokój, a nawet wybudowali jej kojec w poblizkości budki, gdzie przepędzała noc. Pułk konsystował wówczas w *Esslingen*, potem wykomenderowano go do *Ludwigsburg*, wkońcu do *Ulm*. *Gęś* wszędzie mu towarzyszyła, poprzestając na pokarmie udzielanym jej przez żołnierzy. Do końca życia ani na godzinę nie opuściła swej komendy.

Zapytani listownie przez jedną z zacnych Czytelniczek naszych, jak daleko posunięte zostały składki dobroczynnych Osób, na sprawienie billardu dla obłąkanych, tej tak koniecznej dla tych nieszczęśliwych istot rozrywki; oświadczamy, iż nadesłane dotąd do Redakcji *Kurjera* kwoty, wynoszą po dzień dzisiejszy rs. 58 kop: 97, i takowe w miarę uzbierania się, składane bywają miejscowej administracji Szpitala Śgo Jana *Bożego*.

I w okolicach *Lubelskiego* wyprawiony był w czasie karnawału, *bal kawalerski* dla Dam, do którego należeli wszyscy, którzy tylko noszą nazwę *kawalerów*. *Bal* ten, pod względem świetności, należy do rzędu tych, które w kronice *Lubelskiej* pierwsze miejsce zajmują.

Kto się jutro zapuści na *Pragę*, znajdzie w lokalach ogrodu P. *Glińskiego*, kompanję *Modlińskiego*, która grać będzie od godziny 3ej z południa.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 15½; za *dukaty hol:* nowe ważne, dają rs. 2 k. 97; za *listy zastawne* nowe, żądają rs. 15 k. 3; wartość kuponu k. 9⅓.

Już kilka tygodni jak niesłyszeliśmy powszechnie znanego *pot-pouri*, wykonywanego przez kompanję muzyczną P. *Rajczaka*. Owóż dogadzając powszechnym życzeniom, zamawiamy sobie u P. *Rajczaka* to *poutpouri*, na jutro. Odegrane ono będzie jak wiadomo u P. Dominika *Martin* w salonie *Ogrodu Wiejskiego*, a najlepiej jak się zacznie o godz: 5ej z południa.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, przywołani zostali: po Kom: *Helena de la Seiglière*, Panie: *Komorowska*, *Zielińska*, PP. *Żołkowski*, *Królikowski*, *Komorowski*, i *Swieszewski* po 2-kroć.

W d. 2 b. m., Wojciech *Kalinowski*, gospodarz rolny z wsi *Oble* Pow: *Stanisławowskiego*, lat 34 liczący, na trakcie prowadzącym do miasta *Jadowa*, przez Kazimierza *Wolskiego*, dawniej w służbie u niego za parobka zostającego, którego z powodu złego sprawowania oddalił, siekierą w głowę tak szkodliwie zraniony został, iż dotychczas niebezpiecznie jest chory. Sprawca zbrodni ratował się ucieczką do lasu, i dotąd pomimo poszukiwań, schwytanym nie został.— W dniu 24 z. m. we wsi *Mikołajewie* Pow: *Sieradzkim*, dwie dziewczynki córki włościanina, starsza licząca lat 8, młodsza lat 7, pozostawione w domu bez dozoru, od dymu, który powstał skutkiem zatlenia się słomy, uduszone zostały. — W następujących miejscach w Królestwie były pożary: we wsi *Sędowie* Pow: *Kaliskim;* w czasie tego pożaru, dwoje dzieci wyrobnicy tam zamieszkałej, jedno lat 10 drugie lat 7 mające, w płomieniach śmierć

znalazły; przyczyna pożaru dotąd niewyśledzona; i we wsi *Rembów* Pow: *Sandomierskim*.

Listy handlowe z *Londynu* z dnia 12 b. m. wczoraj w *Warszawie* odebrane, donoszą: Ceny *pszenicy* bez zmiany, chociaż właściciele zagranicznej, drożą się z powodu bardzo szczupłego dowozu.— W d. 10 b. m. zaczęła się w *Londynie* licytacja na *wełnę;* z zagranicy mały był zjazd, głównie z *Belgji*. Ceny były o 1 do 1½ *pence* wyższe jak na ostatniej aukcji; a tak ci, co znacznie wyższe podrożenie antycypowali, zostali zawiedzeni.— Co do *drzewa*, takowe nie mało podrożało ostatniemi czasy, w miarę przechodzenia zapasów zeszłorocznych, z rąk sprowadzaczy, w ręce *detaillistów*.

Anglja.— Oświadczenia przez gabinet na pierwszem posiedzeniu Izby złożone, bardzo dobre wrażenie zrobiły. — Cena złota w *Paryżu*, ciągle jest wyższą jak w *Londynie*, dla tego bank zapewne *dyskonto* podwyższy. — Hrabia *Walewski* wrócił do *Londynu*. — Dowódzca wyprawy przeciw *Birmanom*, ma być zmienionym. — Prezes *Boyle*, dawny przyjaciel Sir *Walter Skota*, umarł teraz w *Szkocji*, przeżywszy lat 81. (Preuss: Ztg.— Indep: Belge).

Austrja. — W depeszy telegraficznej Hr: *Radeckiego*, do Ministra spraw wew: z d. 12 b. m. doniesiono, że *Medyolan* jest jak najzupełniej spokojny, równie jak prowincja; że w *Piemoncie* 700 wychodźców oddalono od granicy. Rząd *Sardyński* wydał jak najsurowsze postanowienia przeciw wychodźcom; każdy starający się przejść granicę *austrjacką*, ma być aresztowany; linję graniczną obsadzono jazdą. — W d. 10 b. m. na skutek wyroku sądu doraźnego, 3ch ludzi powieszono, jednego rozstrzelano: exekucjom tym przypatrywało się spokojnie tysiące widzów.— Rada miejska *Medyolanu* postanowiła, że mieszkańcy domów odpowiedzialnemi są za uszkodzenie bruków ulicznych. Podesta *Medyolanu*, wraz z kilku deputatami złożył FeldM. Por: *Strassoldo* zapewnienie, że ludność *Medyolanu*, ze zgrozą odpycha od siebie wszelki zarzut udziału w ostatnich zaburzeniach. (Lloyd).

Czarnogórze. — *Turcy* nie zrobili żadnego poruszenia naprzód, owszem rezerwy, które spieszyły z posiłkami dla korpusu *Omera*-Baszy, wstrzymano w pochodzie; mają one wrócić na dawne garnizony. — Jeńców w *Grahowie* wziętych, okuto w kajdany; *Turcy* obchodzą się z niemi jak najgorzej. Największych okrucieństw i nadużyć, dopuszczają się *Bośnijscy* ochotnicy przy armji *Omer*-Baszy. (Lloyd).

Francja. *Paryż 13go Lutego.*— Cesarstwo znajdowali się na przedstawieniu nowej komedji (przez Panią E. *de Girardin* napisanej) pod tyt: *Lady Tartuffe*. Wkrótce dane będzie w wielkiej operze przedstawienie galowe. — Odezwa Cesarza do Izb prawodawczych ma być dość szczegółowa. — Zaprzeczono pogłosce o rewizji papierów Pana *Rotszyld;* dwa dzienniki za puszczenie tej pogłoski, otrzymały urzędowe ostrzeżenie.— P. *Benazet*, uzyskał dzierżawę domu gry w *Baden*, za summę 152,400 fr. — Miasto *Reims*, podało petycyę, by Cesarz jak dawni Królowie *Francji*, koronował się w tameczncj Katedrze.— Fortepjanista *Prudent*, wrócił do *Paryża*, zrobiwszy w ciągu 6ciu tygodni 3,600 kilometrów drogi, i dawszy 23 koncerta w 11tu miastach pierwszego rzędu; tylko koleje żelazne mogły na podobną szybkość pozwolić.— W *Eu*, niejaki Pan *Flutre*, wybudował beczkę obejmującą 600 hektolitrów; 36 osób, jadło wygodnie śniadanie w tej beczce. — Cukiernicy *Paryzcy* wyprawili do *Norwegji* 30 okrętów po lód; zima tu się wzmaga.— Na koszarach ratusza mają urządzić latarnię elektryczną, która oświetlać będzie całą ulicę *Rivoli*.— Zauważano, że w tym roku daleko mniej zastawów składano w lombardzie, jak innych karnawałów. (Indep: Belge).

Paryż 13go Lutego, (d. t.)— *Monitor* dziś donosi, że broszura pod tytułem *Lettres franques*, jest dziełem legitymistów. Zwinięto czwarty czasowy wydział izby obrachunkowej. (Indep: Belge).

Hollandja. — Sąd prowincji *Fryzkiej*, skazał na śmierć ojcobójców, 19-letnią dziewczynę z *Leeuwarden*, Elizę *Moorars*, za otrucie arszenikiem obojga rodziców, ojca i matki; kara na ojcobójców, odbywa się przez przywiązanie delikwenta do słupa, poczem kat ściska mu szyję postronkiem, póki śmierć nie nastąpi. (Journal des Debats).

Niemcy.— W *Frankfurcie n. M.*, *Niemcy* naśladują modę *francuzką*, pudrowania sobie głowy *pudrem złotym* lub *srebrnym*. (Journal des Debats).

Prusy. — Z *Wrocławia* donoszą, że od 13go b. m., wielkie zaspy śniegu zupełnie wstrzymały ruch na kolejach żelaznych; w dniu 14ym pociąg do *Mysłowic* całkiem odejść nie mógł, podobnież do *Wiednia;* pociągi odeszłe, w drodze zatrzymać się musiały. (St. Anz:).

Włochy. — Zaraz po otrzymaniu wiadomości o ostatnich zaburzeniach w *Medyolanie*, odbyła się rada Ministrów, i skutkiem tej, wydano postanowienia przeciw wychodźcom, którzyby naruszyli prawa gościnności.— Wiadomości o zaburzeniach *Medyolańskich* bardzo smutne i przykre wrażenie w *Turynie* zrobiły. — W *Piemoncie*, spokojność najzupełniejsza panuje. — Hr: *Cavour*, przyszedł do zdrowia; Pan *Azegljo*, udaje się do *Londynu*. (Indep: Belge).

Rozmaitości. — W *Londynie* zamierzono teraz wykonać olbrzymi plan, sprowadzenia wszystkich kolei żelaznych, dochodzących do *Londynu*, w jeden punkt w *City*, i zbudować tam niezmiernej wielkości dworzec. Koleje prowadzone z za-miasta do jego środka, pójdą po-nad domami, tak jak zbudowane już niektóre koleje od *Tamizy* prowadzone.— *Stany Zjednoczone Ameryki Północnej*, pomimo znacznej liczby mieszkańców i wielkiej rozległości kraju, (liczą bowiem podług najnowszych obliczeń, około 24 miljonów mieszkańców i przeszło 100,000 mil kwadr:), podczas pokoju posiadają bezwątpienia najmniejszą, stosunkowo do innych państw, siłę zbrojną, ta bowiem wynosi tylko 15,000 ludzi; podczas wojny jednak, siła armji wzrasta.— Przed nie wielu dniami, popełniono w *Wiedniu* nowego rodzaju oszustwo. Do jednego ze znaczniejszych krawców, jakiś człowiek przyniósł list od znanej krawcowi osoby, w którym żądano nadesła-

nia sobie kompletnego, pięknego czarnego ubioru na dzień i godzinę naznaczoną. Krawiec uczynił temu zadosyć, posłaniec jego oddał rzeczy zamówione służącemu, i oddalił się, bo to była godzina zbyt jeszcze wczesna. Po obudzeniu się Pana, służący zameldował mu, że krawiec suknie przyniósł. »Musiała zajść jakaś omyłka", mówi Pan do służącego, »trzeba te suknie odesłać krawcowi." W kilka chwil wszakże, przychodzi jakiś człowiek z kartą od krawca, prosząc o wydanie sobie rzeczy przez jego Pana zamówionych, a które przyniesiono tu przypadkiem. Wydano więc suknie bez obawy, a kiedy prawdziwy posłaniec od krawca przybył, żeby dowiedzieć się, czy suknie dobrze leżą, przekonano się o popełnionem oszustwie.— Do *Anglji* przywożą w tym roku z *Norwegji*, *śledzie* znacznej wielkości; są one długie na cali 16, a grube na cali 4. — Kamienie dawnej świątyni w *Balbek*, niesłychanego są ogromu; niektóre z nich mają 70 stóp długości, a 12 grubości. — Pewien *Anglik* wymierzył, że *Ocean* ma w niektórych miejscach do 15,643 metrów głębokości. Tymczasem najwyższa z gór w świecie, z pasma *Himalaja*, liczy tylko 8,600 metrów wysokości. Morze zatem w *Oceanie* jest dwa razy głębsze od tej najwyższej góry. — Jakiś purysta tak przetłómaczył z *francuzkiego*, ustęp o *Renie*: *Ren* wystąpił z koryta, i wylał na kilkanaście *nauczycieli* (w *francuzkim* było *metrów*).

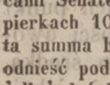
PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bogucki Malachiasz Oby: z Policzny nr 414; Bardzka Laura Ob: z Płocka nr 411; Dobiecki Winc: Oby: z Lisowic nr 601; X. Godlewski Idzi Pleban z Czerwińska nr 1820; X. Konarski Ant: Pleban z Ostrołęki nr 626; Lelewelowie Prot i Tade: Oby: z Woli Cygoskiej nr 586; Łubieński Jan Senator z Szczekocin nr 490; Mirski Adam Światopełk Xżę z Kościelca nr 570; Mikorski Rom: Hr. z Reszki nr 570; Szefer Karol-Fran: Cukier: z Paryża nr 634; Zieliński Gust: Oby: z Skępego; Załuska Władysława Oby: z Wołyniów.

Wyjechali: Bykowski Rafał Oby: do Rutki; Briskorn Teodor Rz: R. S. do Karlsbad; Boutau Ernest Urzęd: drogi żelaznej Pruskiej do Opola; Bielski Ant: Oby: do Fajsławic; Chrzanowski Rad: Stanu do Radomia; Cohn Maury: Kup: do Berlina; Grabowski Maxy: Hr. do Żukowa; Kol Henryeta Wdowa po Urzęd: do Karlsbad; Łubieński Kazi: Hr. do Kaźmierza; Majeranowski Włodz: Art: Muzy: do Krakowa; Siemiątkowski Włod: Oby: do Gub: Wołyńskiej; Skarzyński Eug: Oby: do Łaniąt.

DONIESIENIA.

Dnia 15 b. m. przechodząc przez plac przed Teatrem, oraz ulicami Senatorską i Podwal, zgubiono RSR: **20**, w dwóch papierkach 10cio-rublowych. Łaskawy Znalazca przez wzgląd, że ta summa była własnością licznej a ubogiej rodziny, raczy ją odnieść pod Nr 244 przy ulicy Mostowej na 1szem piętrze, a jeżeli żądać będzie, otrzyma nagrody Rsr. 3.



Wczoraj, w przechodzie z ulicy Freta do Kościoła XX. Bernardynów, zgubiono **PUGILARESIK** czerwony, z pewną ilością pieniędzy, i Losem na loterję Petersburgską. Łaskawy Znalazca raczy takowy zwrócić do Drukarni Kurjera, albowiem z powodu ostrzeżenia w właściwem miejscu, na wypadek wygranej, korzyści żadnej mieć nie może.

Przechodząc ulicą Miodową z domu Rezlera, na plac Teatru, zgubiono **NOSI-GROSZ**, w którym znajdował się Zegarek damski złoty, emaljowany, z łańcuszkiem i kluczykiem także emaljowanym, z obu stron zegarka koperta, i pieniędzy w papierach około rsr. 50. Uczciwy Znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera, za sowitą nagrodą.

Ktoby pragnął za dobrem wynagrodzeniem poprawić **KOMINEK** pokojowy angielski, któryby nie dymił; niech się zgłosi do domu dawniej Młokosiewicza, dziś Michota pod Nr 468/9 przy ulicy Senatorskiej, naprzeciw Reformatów, do Rządcy tegoż domu.

W dniu 15 b. m., znalezioną została **BRANSOLETA** złota, przed Bramą Zamkową. Osoba poszkodowana zgłosić się może po odbiór do Szwajcara pod Nr 388, przy ulicy Krakow:-Przedmieście.

Różne **KWITY** depozytowe Banku Polskiego, oraz Kontrakta, Rachunki i tym podobne Papiery, należące do fabryki W. Antoniego Stalewskiego, zgubione zostały przed kilku dniami na ulicy Tamka; ktoby takowe znalazł i oddał do Rządcy domu Nr 2864 przy ulicy Tamka, otrzyma nagrody Rs. 10.

Na żądanie Pełnomocnika Sądowego nieobecnych Sukcessorów niegdy Stanisława Osipowskiego, oraz w skutek upoważnienia Radcy Stanu Prezesa Trybunału tutejszego d. 29 Stycz: (10 Lutego) r. b. Nr 1360, sprzedane będą przez publiczną licytację Ruchomości po tymże Stanisławie Osipowskim pozostałe, składające się z Bielizny, Garderoby, Pościeli, Koni, Powozu i innych przedmiotów, a to w d. 11 (23) Lutego r. b. i następnych, zawsze o godz: 3ej z południa, w domu pod Nr 545, przy ulicy Długiej położonym, za gotowe pieniądze zaraz płacić się winne. — Pisarz Akto: Król: Pol:, Marcin *Ciechanowski*.

W dniu 9 (21) b. m. i r., o godzinie 1ej z południa, na placu przy ulicy Wołowej, Przedmieścia Pragi, odbędzie się przed podpisanym Sekwestratorem Skarbu, publiczna in plus licytacja, na sprzedaż prawnie zajętych objektów we wsiach Brudno i Targówku, jako to: Meble domowe, Landszafty, Zegar stołowy, tudzież Koń i Bryczka. Każdy przeto chęć kupna mający, zechce przybyć w terminie i miejsce wyż wyznaczone. — Sekwestrator Skarbowy Ptu Warszawskiego, A. *Rembertowicz*.

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia **LOKAL**, składający się z 5ciu Pokoi i Kuchni ang:, przy ulicy Sto-Krzyzkiej, w domu Mintera.— Tamże jest do sprzedania: FUTRO Damskie, duży błam Lisów Damskich w lepszym gatunku, Łóżko jesionowe i półki jesionowe do xiążek zupełnie nowe. Wiadomość w tymże domu na dole, w prawym pawilonie u lokatora.

Potrzebny jest **UCZEŃ** do Handlu Xięgarskiego, opatrzony w chlubne świadectwa z ukończenia klass czterech, w wieku lat 14 do 16tu. Bliższa wiadomość w Drukarni Kurjera Warsz:.



APTEKA wraz z **DOMEM**, Zabudowaniami stajennemi, oraz Placem przy tymże Domu położonym, jest do sprzedania z wolnej ręki, w miasteczku Radzyminie. Bliższa wiadomość na miejscu, lub w handlu Wgo Ludw: Spiess, ulica Senatorska.

Ogłasza się, iż d. 22 b. m. o godz: 10 z rana, pod Nr 591, sprzedany zostanie **WÓZ** stary, zużyty, w stanie niekompletnym, za gotową zapłatę, wyżej dającemu.

Rubla sr. Nagrody.— Dnia 16 b. m. przy wysiadaniu z powozu na Nowym-Świecie, zgubiono **BOA** tumakowe. Kto takowe odda do domu Mokronowskich na Krako:-Przedm: Nr 412, na 1sze piętro, otrzyma powyższą nagrodę.

W Składzie Rozmaitości M. Konopackiego w domu Tow: Dobr: Nr 370, są do sprzedania za nizką cenę, dwa **LUSTRA** większe, w ramach złoconych.

Zaginął **BILET** Obligacji Udziałowej Serja 1537 Nr 76,807; o czem Bank Polski jest uwiadomiony. Uprasza się Znalazcy o zwrot do Kantoru Banku, za nagrodą rs. 10.

Dziś rano zimna stopni 4. Wczoraj w południe zimna 2.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 8 cali 6.
TEATR WIELKI. Jutro, *Marja de Rohan*.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Helena de la Seigliere*.

Sprostowanie. W onegdajszym (45 Nrze) Kurjera, w artykule o wydaniu polskiem dzieł Kopernika, zaszła omyłka druku co do wyrazu *autografu* (6ty wiersz od dołu), który czytać należy *izografu*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 7 (19) Lutego 1853 r.— Starszy Cenzor, Radca Dw: *L. T. Tripplin*.